

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

(Ofiary na pogorzalców.)

Na wsparcie pogorzalców miasteczka *Rawy* wpłynęły w drodze składki następujące dalsze ofiary: W powiecie *Komarneckim* 28 zł. 54 c.; w powiecie *Drohobyckim* 7 zł. 5 c.; w powiecie *Lisieckim* 8 zł. 40 c.; w powiecie *Wojniłowskim* 40 zł. 71 c., a w powiecie *Dolińskim* 34 zł. 20 c. w. a., i wszystkie te pieniądze zostały już odesłane przełożonemu powiatu *rawskiego*.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Dnia 1. b. m. odbyło się na mocy najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 roku 366ste losowanie dawniejszego długu państwa, i wyciągnięto seryę N. 257.

Ta serya zawiera obligacje, węgierskiej kamery nadwornej o rozmaitej stopie procentowej, a mianowicie N. 633 z połową, i Nr. 653 aż włącznie do N. 808 z całą kwotą kapitału, nadto najwyższe obligacje długu państwa o rozmaitej stopie procentowej, a mianowicie N. 1. z piętnastą częścią, N. 86 z połową i N. 88 z całą kwotą kapitału w ogólnej sumie 1,241 390 zł. 29 1/2 c.

Zarazem odbyło się także 16ste losowanie wygrywających numerów tych obligacji długu państwa z pożyczki loteryjnej z r. 1854, które zawarte są w wyciągniętych na dniu 1. lipca r. b. 17 seryach. Numera tych seryi są następujące:

183, 535, 684, 719, 878, 1164, 1928, 2528, 2695, 2788, 2861, 2967, 3002, 3007, 3397, 3463 i 3760.

Gmina *Tudorów* w obwodzie czortkowskim obowiązała się dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, płacić nauczycielowi rocznie 66 zł. 20 c. w. a. gotówką, a w ziarnie dodawać 19 2/3 mierzyc zboża. Nadto podjęła się gmina z materiału budulcowego, który ofiarował właściciel *Tudorowa*, p. *Selig Hahn*, wystawić po koniec lipca 1863 własnym kosztem budynek szkoły, zaopatrzyć w potrzebne porządki, utrzymywać zawsze w dobrym stanie i zapewnić potrzebną usługę szkole.

Oprócz tego ofiarował właściciel tej wsi p. *Selig Hahn* do końca życia swego po 26 fur drzewa rocznie na opał szkoły, a po śmierci jego obowiązała się gmina dostarczać na to własnym kosztem 26 fur czyli 8 sągów drzewa opałowego. Nakoniec obowiązał się grec. kat. pleban miejscowy na czas swego urzędowania kapłańskiego w tej gminie dodawać rocznie nauczycielowi 2 mierzyc zboża i 4 mierzyc kartofli.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty między ludem wiejskim, podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 3. października. *Lemberger Ztg.* pisze: Nasze galicyjskie izby handlowe zostały przez wys. ministerstwo w interesie swoich okręgów wezwane wzięść udział w sejmie handlowym w *Mnichowie*. Izby handlowe *Lwowska* i *brodzka* pojęły ważność takiego zebrania, na którym kwestye handlu krajowego i między-narodowego pod obrady przychodzą i na którym zapasę mają uchwały, wielki wpływ na niejedną gałąź handlową w przyszłości wywrzeć mogące. Pominawszy więc wszelkie narodowo polityczne widoki, postanowiły wysłać do *Mnichowa* delegatów. Nasz świat handlowy powitał z radością te uchwały. — Samo miasto *Brody* ma ciągle znaczny udział w handlu powszechnym, a w handlu płodami i rękodzielstwami stanowi po części pośrednictwo między północą a zachodem. Pomaga zasilać targi niemieckie płodami *Rosyi*, a nie mała ilość wyrobów niemieckich idzie także przez *Brody*. *Lwów* przez kolej żelazną stał się w ostatnich czasach składem dla handlu zbożowego z zagranicą, który jak wiadomo przybrał zeszłego roku znaczne rozmiary, i na kaźden wypadek dla naszej okolicy pozyskany został.

Naturalną jest rzeczą, że okręgi obydwu tych izb mają czynny udział w tym wielostronnym obrocie handlowym, i że wybrani reprezentanci tychże, ludzie zawodu i zdolni znajdują zapewne w *Mnichowie* sposobność w wielu punktach wzajemnego zetknięcia na rzecz swoich obrotów korzystać z nadarających się okoliczności.

Z tego stanowiska wezwania pojmować i według niego postąpić zdawało się izbom handlowym *Lwowskiej* i *brodzkiej*, jakoteż nam, rzeczą całkiem słuszną i praktyczną; inaczej postąpiła *krakowska* izba handlowa. Ta postanowiła, jak przynajmniej *Gaz. narodowa* donosi, dla przyczyna narodowych tu nie na swoim miejscu będących, w sejmie handlowym *mnichowskim*, jako niemieckim, nie brać udziału. Dla *krakowskiej* izby handlowej przeto, jeżeli ta wiadomość jest uzasadnioną, miałby handel narodowość. Od czego miałyby zależeć, trudno byłoby wyrozumieć. Towary i pieniądze nie mówią, nie mają ani zwyczajów, ani obyczajów, wymiana

ich jest postępowaniem, które nie ma charakteru narodowego i jest zawsze jednakowe, czy odbywa się między *Francuzami* i *Anglikami*, czy między *Portugalczykami* i *Chińczykami*. Handel narodowym uczynić w tym duchu, aby każdy z trudniących się handlem wchodził w stosunki tylko z swoimi współplemiennikami, jest po pierwsze rzeczą całkiem niemożliwą, a po drugie chociażby dało się to przyprowadzić do skutku, byłoby to raczej upadkiem tego, co właściwie nazywa się handlem, bo ten polega na obrocie między-narodowym. Dążyć do tego, nikomu na myśl nawet przyjszby nie powinno, a gdyby przyszło, wtedy byłoby prawidłem, zażdnemu Niemcowi nie nie sprzedawać i nie od niego nie kupować. *Gazeta narodowa* już to raz była proponowała, jednakże jak widzimy, nie osiągnęła bardzo pomyślnych rezultatów. Gdyby chciano znieść handel z Niemcami, mieszkającymi w *Austrii* i za jej granicami, czegoby jednak nikt prócz izb handlowych uskutecznić nie zdołał, słusznie byłoby zaiste nie brać udziału w niemieckim sejmie handlowym; ale jeżeli tego się nie żąda, i jeżeli to być nie może, nie zdaniem naszym uczynić nie wypada, tylko pojsć za przykładem izb handlowych *Lwowskiej* i *brodzkiej*. Przypuściwszy nawet, że udział *Krakowa* w niemiecko-galicyjskim obrocie handlowym, i interes jego na sejmie handlowym w *Mnichowie* są mniejsze, niż *Lwowa* i *Brodów*, to przecież nie są one bez żadnego znaczenia, a zatem reprezentacja spraw handlowych była potrzebna. Cokolwiekby tam uchwalono, nie może to być bez wpływu na handel galicyjski, chociażby ten nie rozciągał się na kraje *austriacko-niemieckie*, co jak wiadomo miejsca nie ma. Różnica polegałaby tylko na tem, że oddziaływanie byłoby raz pośrednie, drugi raz bezpośrednio. Oddawać się mu bezwarunkowo w uporczywym milczeniu, byłoby to zaiste szkodzić własnym interesom. Stan handlowy obwodu do *krakowskiej* izby należącego powinienby pojąć to bez trudności i krok uczyniony potępić.

Poniekąd więc nie możemy być całkiem przekonani, że *krakowska* izba handlowa taką i dla pomienionych przyczyn, uchwałę powzięła i sędzimy jeszcze, że *Gazeta narodowa*, która w tym względzie objawiała już separatystyczne zamiary, niedokładną pogłoskę zanadto skwapliwie podała do wiadomości jako pewną.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 3. października. Z powodu uroczystości urodzin Jego c. k. Apostolskiej Mości i szczęśliwego wyzdrowienia Najjaśniejszej Pani składała na dniu 18. sierpnia r. b. deputacja tutejszego gr. kat. konsystorza metropolitalnego życzenia całej kapituły w ręce JW. wiceprezydenta Namiestnictwa. Życzenia te, złożone u stóp tronu, znalazły łaskawe przyjęcie, albowiem Jego Excelenca minister stanu polecił temi dniami tutejszemu c. k. Prezydum Namiestnictwa zawiadomić prześwietny gr. kat. konsystorz metropolitalny, że Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 24. września r. b. przyjąć najłaskawiej do wiadomości ten wyraz patryotyzmu i wierności dla panującej rodziny.

Z Bukowiny. (Uposażenie duchowieństwa gr. nieun.)

Dla uzupełnienia wiadomości podanej w N. 227 naszego dziennika, donosimy z niezawodnego źródła, że uposażenie duchowieństwa gr. nieun. na *Bukowinie* uregulowało ministerstwo w następujący sposób: Kongregacja plebanów na prowincyi wynosić będą 420 zł., w okolicach bardzo górzystych 630 zł., w dekanacie *Dorna* i *Kimpolung* 530 zł., pensye administratorów parochii 400 zł., kooperatorów 300 zł., deficientów 300 zł. Dotąd plebani pobierali tylko po 315, kooperatorzy po 200 zł. w. a. Pensye wdów będą o 50% podwyższone, i mają wynosić po 225 zł. w. a. rocznie. Obecnie chodzi o organizację biskupiego konsystorza, i ta w ministerjum stanu wkrótce ma być ostatecznie ukończona.

Wiedeń, 2. października. (Nowiny dworu. — Wiadomości pobieżne.)

Najjaśniejszy Pan udał się wczoraj do *Ischl*; towarzyszą Mu książę następca saski i książę dziedziczny *Thurn-Taxis*; księżna *Thurn-Taxis* bawi w *Schönbrunn*. Do *Tr. Ztg.* donoszą z *Gorycy*, że ma tamże przybyć na całą zimę *Arcyksiążę Karol Ludwik* z swoją młodą małżonką.

Dowodzący w *Semlinie* generał *Philippovic* znajduje się obecnie na urlopie we *Wiedniu*. Prezydyałny poseł związkowy baron *Kubek* miał przedwczoraj w *Schönbrunn* audyencyę u Najjaśniejszego Pana. Profesor *Dr. Arenstein* wrócił z *Londynu* i pracuje nad urzędowem sprawozdaniem o wystawie.

Według telegramu z *Rzymu*, zaślubienie księżniczki *Anuncjaty*, siostry *Franciszka II.* z *Arcyksięciem Karolem Ludwikiem austriackim*, odbędzie się 15. października w *Rzymie* przez prokuracyę.

Minister handlu hr. *Wickenburg* powrócił wczoraj z *Londynu* do *Wiednia*. Minister marynarki baron *Burger* powróci do *Wiednia* w przyszłym tygodniu. Dziś o godzinie 2 w południe pod prezydencyą *Arcyksięcia Rainera* odbędzie się konferencya ministrów,

Bukowińskie stowarzyszenie pod imieniem Cesarzowej Elżbiety, które zajmuje się opieką nad dziećmi tejez pozbawionymi, mianowało jednogłośnie na jednym z ostatnich swoich posiedzeń Jego Excelencyę ministra stanu Schmerlinga, członkiem honorowym tegoż. Deputowanemu, archimandrycie Bendella poruczono wręczyć dyplom panu ministrowi w imieniu stowarzyszenia.

Francya.

Paryż, 1. października. (*Wiadomości z Meksyku. — Eskadra z Chin do Japonu wysłana. — Ludność Algierji. — Różne wiadomości.*)

Z Veracruz donoszą z dn. 1. września, iż Zuawi, którzy 23. sierpnia do Veracruz przybyli, gerylle meykańskie wszędzie już rozpędzili. Następcą generała Doblado w rządzie meykańskim został mianowany jeden radykalista.

Eskadra francuska na wodach chińskich dostała rozkaz udania się do Japonu, gdzie niektórzy naczelnicy poselstw europejskich udać się musieli pod zasłoną okrętów w porcie stojących, w skutek napaści, których doznawali.

Ludność Algierji liczy według ostatniej konkskrypcji w okręgu cywilnym 592.745 mieszkańców. Na departament Algieru przypada z tej liczby 83.707 mieszkańców, między którymi znajduje się tylko 47.731 Francuzów.

Kilku kapitalistów między niemi pp. Pouyer-Quertier i Benoit d'Atty wysłali do Senegalu delegowanego p. Drouet dla przywiezienia do Francyi pewnej ilości bawełny tamże zebranej. Wiadomo, iż w Sengalu bawełna rośnie dziko bez żadnej uprawy.

Niejaki Fombertan aresztowany został za rozpowszechnianie broszur rewolucyjnych. Ma on być jednym z naczelników stronnictwa republikańskiego. Pewną jest rzeczą, iż pomiędzy klasą robotniczą krąży wiele pism rewolucyjnych z napisem „Drukarz Rzeczypospolitej powszechnej.“

Włochy.

Turyń, 30. września. (*Odjazd Królowej portugalskiej do Lizbony. — Wieść o ulaskawieniu Garibaldeggo. — Wyjazd z Rzymu markiza de Lavalette. — Zasłużony księżniczki Annunziaty. — Rozbójnicy w Neapolitańskim.*)

Król Wiktor Emanuel, młoda Królowa portugalska i dwór cały udali się onegdaj do Genuy i byli na galowej reprezentacji w teatrze Carlo-Felice. Wczoraj o godzinie pierwszej z południa Królowa portugalska opuściła port gennueński, udając się wprost do Lizbony, dokąd ją królewicz Humbert odprowadza. Król Wiktor Emanuel powrócił już do Turyń.

Le Temps i inne dzienniki paryskie donoszą, że rząd postanowił ulaskawić Garibaldeggo. Król miał już podpisać dekret ulaskawienia. Wnoszą, iż wpływ księcia Napoleona, który w czasie pobytu swego w Turynie kilka miał konferencji z Ratazzim, ulaskawienie wyjednał.

Rzym, 28. września. Markiz Lavalette odjechał dziś do Paryża. Zasłużony księżniczki Annunziaty, siostry króla Franciszka II. z Arcyksięciem Karolem austryackim, odbędzie się przez prokurację dnia 15. bieżącego miesiąca.

Dziennik neapolitański *l'Avvenore* donosi, iż rozbójnicy znowu się rozgłaszają szczególnie w prowincji Basilicata i Capitanata. W Bazylikacie mieszczanie nie śmiają udać się na wieś, co było jedyną rozrywką ich egzystencji, a dla wielu jedynym źródłem zarobku. Z Capitanaty piszą, iż jeżeli obecny stan rzeczy potrwa, to większa część pól będzie leżała odłogiem. Dziwna rzecz, dodaje dziennik powyższy, iż rząd, który tak prędko zdołał uśmierzyć powstanie Garibaldeggo, nie może sobie dać rady z takimi naczelnikami bandytów, jak Crocco i Donatella.

Opuszczenie Rzymu przez Francuzów stało się w Anglii przedmiotem większej jeszcze jak we Włoszech samych agitacji. Mazzini jest niezmordowany a stronnicy jego zbierają wszędzie petycje, w których opuszczenie Rzymu przez Francuzów jest wymagane, a które to petycje w jednym i tym samym dniu lordowi Russell złożone być mają. Dziennik *Morning Advertiser* pisze, iż większa część tej pracy skończoną już została. Petycje są gotowe, delegowani z różnych miejsc, którzy oddać je mają, już są mianowani i idzie już tylko o wyznaczenie dnia, w którym w ministerjum spraw zewnętrznych złożone być mają. Liczba tych petycji będzie bardzo wielka, gdyż komitet rewolucyjny w Anglii działający, wezwał wszystkich jednego zdania z nim będących, ażeby się pod tym względem z nim porozumieli.

Niemcy.

(*Posiedzenie zgromadzenia niemieckich deputowanych w Wajmarze. — Posiedzenie sejmu pruskiego. — Różne wiadomości.*)

Weimar, 29. września. Na dzisiejszym posiedzeniu członków niemieckich izb deputowanych głosowano najprzód nad wnioskiem Holdera, tej treści, iż zgromadzenie składa wyraz najwyższego swego uznania pruskiej izbie deputowanych za jej postępowanie w sprawie budżetu wojskowego, które to postępowanie największe ma znaczenie pod względem rozwoju życia konstytucyjnego w Niemczech. Wniosek ten prawie jednomyślnie przyjęty został.

Następnie uchwalono ogłosić nieprzerwane trwanie zgromadzenia członków niemieckich izb deputowanych, przyjmując na wniosek Cottego regulamin przyszłego zgromadzenia, i wybierając

członków do nieustającego wydziału. Wybory te padły prawie na samych zwolenników tak zwanego zgromadzenia narodowego, dodano jednak oświadczenie, iż chętnie wybrani zostaną do wydziału członkowie z niemieckich prowincji austryackich, jeżeli zechcą wziąć udział w zebraniach. Co zaś dotyczy kwestyi związku cłowego zgodzono się na następujący wniosek komisji.

Zgromadzenie oświadcza, iż obecna niezgoda między rządami do związku cłowego należącymi, szkodliwą jest dla dobra ludu niemieckiego, i podkopuje zarazem znaczenie i powagę rządów; usunięcie więc tej niezgody nader jest pożądane. Zgromadzenie uznaje, iż przyczyną tej niezgody jest zła organizacja związku cłowego; wnosi przeto

1. iż wprowadzenie założenia państwa związkowego i pod względem handlowo-politycznym pierwszą jest potrzebą Niemiec, i usunęłoby obecna niezgodę; jednakże

2. dopóki rzecz ta osiągnięta nie będzie, unikać wypadu rozwiązania związku cłowego, który stał się dla Niemiec nieodzowną koniecznością; przeto

3. przy odnowieniu związku cłowego poprawa jego organizacji konieczna jest potrzebna.

Poczem zgromadzenie członków niemieckich izb deputowanych zamknięte zostało.

Berlin, 1. października. Na dzisiejszym posiedzeniu izby panów przyjęto zgodnie z wnioskami komisji projekt do prawa o opłatach górniczych poprzednio już przez izbę deputowanych wotowany. Odrzucono zaś wnioski teje izby, ażeby z końcem roku 1865 wniesiony został projekt do prawa, zastępującego obecną opłatę od wartości produkcji brutto, opłatą od czystego dochodu lub też podatkiem przemysłowym; a następnie ażeby w nowym prawie górniczym, które rząd zaprojektować zamierza, oznaczony został sposób wyśledzenia czystego dochodu z kopalni.

W izbie deputowanych przyszedł pod obrady budżet ministerjum spraw wewnętrznych, którego szczegółowe pozycje zgodnie z wnioskami komisji przyjęte zostały, również jako i wniosek, ażeby krom w Berlinie i Poznaniu królewskie dyrekeye policyjne, tam gdzie jeszcze istnieją, zniesione, a zarząd policyjny gminom oddany został. Następnie izba przystąpiła do wysłuchania relacji komisji petycyjnej i zgodnie z wnioskami teje komisji, co do wszystkich prawie petycji do porządku dziennego przejść postanowiła.

Z różnych stron Niemiec donoszą, iż w roku bieżącym nie tylko zmniejszyła się znacznie zwykła emigracja do Ameryki północnej, ale nadto wielu niemieckich emigrantów wraca teraz skwapliwie do swej ojczyzny. Wracają zaś nawet tacy, co od dwudziestu lat w Ameryce osiedli, chroniąc się przed konkskrypcją i rekrutacją.

Naczelnny prezes prowincji Brandeburskiej, Flottwell, uwolniony został na własne żądanie od służby, po blisko sześćdziesiątletnim jej pełnieniu. Dawny minister hessenkasselski Hasenpflug, o którego śmierci mylnie donoszono, tknięty został paralizem i podobno się nie wyleczy.

Rosya.

Petersburg, 24. września. (*Ustąpienie hrabi Kisselewa.*) *Journal de St. Petersburg* zawiera reskrypt cesarski, którym hrabia Kisselew na własną prośbę uwolniony został z powodu nadwątłego zdrowia od funkcji ambasadora przy dworze francuskim. Uwolnienie to napisane jest w jak najczystszych wyrazach, a przy końcu dopisał Cesarz sam własną ręką: „Twój szczerze przywiązany i wdzięczny Aleksander.“

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 21. września. (*Stosunek z Portą.*)

Książę Kuza wydał rozkaz, ażeby w kolegium rumuńskim, które ma być utworzone w Paryżu, zaprowadzony został język turecki jako przedmiot przymusowy. Nasze stosunki do wys. Porty i do Oryentu w ogóle — powiada książę Kuza — wymagają tego koniecznie, ażeby rządowi stypendyci Księstw Naddunajskich uczyli się tego języka.

Tutejsza serbska agencja ogłosiła w dziennikach *Reforma* i *Romanulu* oświadczenie, że ani brała dotąd, ani chce brać udziału w subskrybcjach dla Czernogórców na ich zamachy powstańcze przeciw Turcji; ale ponieważ listy subskrypcyjne, drukowane nawet w obudwu rzeczonych dziennikach, roznoszone wszędzie z tym wyraźnym dodatkiem, że pieniądze oddaje tej agencji serbskiej, która odeszła je Czernogórcom, tedy zwala agencja serbska „tę — jak powiada — kompromitującą jej stanowisko pogłoskę“, na jednego z osiadłych tutaj Serbów (Giovovichar).

Z obudwu tych faktów można poznać, że stanowisko Porty w Księstwach Naddunajskich wzmocniło się teraz; a dodawszy do tego wiadomość, która przy tutejszej dokładnej znajomości stosunków oryentalnych, powszechną znachodzi tu wiarę, mianowicie, że operacja finansowa ze ściąganiem Kaimów jak najlepiej się powiodła, tedy trzeba przyznać, że wysoka Porta przeżyła w tych czasach szczęśliwie dość znaczne przesilenie.

Kronika.

(Potrzeba stenografii) daje się u nas czuć coraz bardziej, i słuszna przeto poświęcić jej kilka słów na tem miejscu. Postępując z duchem czasu,

przyswoiliśmy już sobie prawie wszystkie wielkie odkrycia jenuzsu ludzkiej, mamy kolej żelazną, która zbliżyła do siebie światy; mamy iskrę elektryczną, za której pomocą myśl nasza prześciga lot ptaka; mamy fotografię i inne zdobyte rozum ludzkiego w dziedzinie ducha; tylko jedna stenografia, ten różnicie ważny środek do pokonywania czasu i trudu, niedobila się u nas jeszcze takiego znaczenia, jakie się jej słuszenie w świecie naukowym należy. Sztuka ta pomimo niezaprzeczonej swej użyteczności jest u nas, że tak powiemy, w kolebie jeszcze, a przecież każdy człowiek myślący i wykształcony przyzna, że niepodobna się już obejść bez niej przy dzisiejszym pospiesznym rozwoju wszystkich stosunków życia i społeczeństwa. Różne jednak były przeszkody, które dotąd tamowały jej rozszerzenie się u nas. Najprzód nieznałszy po rok 1848 prawie wcale życia publicznego, którego stenografia nieodstępna jest towarzyszką wszędzie, gdzie się już ustaliły zasady konstytucyjne; później zaś, a nawet do niedawna jeszcze, choć z od dwóch lat już posiadamy instytucje konstytucyjne; brakowało tej sztuce należytego poparcia, a nauka jej pozostawiona usiłowaniom pojedynczych zwolenników, niemogła p. stępować zarówno z potrzebą jej, zwłaszcza że wielu odstraszało jeszcze od tej nauki mylne wyobrażenie o jej trudności. Dziś jednak zmienił się stan rzeczy. Liczne doświadczenia tak w zawodzie publicznym jak i prywatnym ustaliły przekonanie o użyteczności i potrzebie stenografii; rozszerzające się coraz więcej kolo jej zwolenników sprostowało wyobrażenie o jej trudności, a co najważniejsza nakoniec, hierze ją sam rząd w opiekę, i nie tylko pozwala wykładać publicznie w instytucjach naukowych, ale zamierza nawet zaprowadzić w urzędach dla ułatwienia manipulacji urzędowej. Przy takich więc stosunkach można tej sztuce rokować niebawem wzrost bardzo pomyślny, zwłaszcza że wkrótce może będzie zależeć od jej znajomości karyera w zawodzie urzędowym. U nas odbył się już w zeszłym roku kurs stenografii na uniwersytecie, a z dniem jutrzejszym znowu zacznie wykładać ją w akademii technicznej p. J. Poliński, który też wkrótce uskuteczni nowe wydanie stenografii polskiej podług systemu Gabelsbergera, najlepszego ze znanych dotąd. Będzie zatem sposobność do przyswojenia sobie tej sztuki, a młodzież wytrwała w pracy, będzie mogła przekonać się z czasem, że kilkumiesięczny trud poświęcony tej nauce odplaci się jej w dalszym życiu nieocenioną korzyścią.

(Pożary.) W Chłopówce w obwodzie czortkowskim pogorzał 19go z. m. włości nin tamtejszy Maciej P., jak się zdaje z własnej nieostrożności. Spaliły mu się wszystkie budynki i cały plon tegoroczny.

O dwóch innych pożarach donoszą nam z Wojniłowa w obwodzie stryjskim. Dnia 17. z. m. powstał ogień w Kołokolinie w tym powiecie, i zgorzał dom włościannina Feliksa M.; a przytem mały zasób zboża, odzież i bielizna. Przyczyny pożaru niepodobna było dociec, gdyż właściciela niebyło tego dnia w miejscu i dom jego był zamknięty. Drugi pożar, a mianowicie leśny w tym samym powiecie był 24go z. m. w Tomaszowcach. Na łące zwanej „Sychla“ zapalili się przez nieostrożność pastuchów krzaki przytykające do lasu, ale wczesny ratunek zapobiegł dalszemu nieszczęściu.

(Sprawa kolei z Lwowa do Brodów.) Ministerium handlu na prośbę hrabiego Borkowskiego i pana Mołodeckiego o pozwolenie otwarcia subskrypcji na budowę kolei żelaznej z Lwowa do Brodów, odpowiedziało, że nie wzbrania otworzyć subskrypcję, lecz że ta ma odbywać się w własnym imieniu i pod osobistą odpowiedzialnością petentów; zarazem co do ostatecznego zezwolenia i warunków ministerstwo zastrzegło sobie wolne orzeczenie. Tymczasem zachodzi wielka wątpliwość, czy budowa tej kolei przyjdzie w drodze subskrypcji do skutku, chodzi bowiem o to, czy właściciele dóbr, i gminy odstąpią bezpłatnie grunta potrzebne.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 4. października. Dzień dzisiejszy, dzień Imienia Najjaśniejszego Pana obchodzi cała monarchia z wielką uroczystością; i u nas też odbyły się dziś solenne nabożeństwa we wszystkich kościołach dla wyblągania u niebios błogosławieństwa panującej rodziny.

Jego Mość Cesarz, jak donosi *Gazeta wiedeńska*, przybył we wtorek o godzinie 9tej wieczorem do Linczu, i po wieczerzy udał się zaraz w dalszą podróż do Ischl, gdzie stanął nazajutrz o godzinie 2giej zrana. — Na posiedzeniu izby deputowanych z 2go b. m. odpowiedział Jego Excel. minister stanu na interpelację deputowanych czeskich względem rozporządzeń wydanych przeciw tamtejszemu towarzystwom agronomicznym. P. Schmerling oświadczył, że rozporządzenia te były całkiem słuszne, ponieważ czeskie towarzystwa agronomiczne, pomijając właściwy cel swój, dawały się używać za narzędzie do agitacji politycznych. Potem rozpoczęła izba obrady nad ustawą finansową na rok 1862, i przyjęła kilka jej paragrafów zgodnie z wnioskami wydziału. Sprawa ugody z bankiem została już załatwiona na przedwczorajszym posiedzeniu wydziału finansowego. Przedłużenie przywileju bankowego uchwalone zostało na lat 10. Prócz tego postanowił wydział, że po rozpoczęciu wypłat gotówką, muszą znajdujące się w obiegu banknoty jedno i pięcioceniówkowe mieć podług §. 15. statutów pokrycie w monecie brzęczącej.

Deklaracja pruskiego ministerium względem cofnięcia budżetu na rok 1863 niezłamała wcale opozycję izby, gdyż komisja budżetowa tej izby uchwaliła prawie jednogłośnie na wniosek pana Forckenbecka polecić izbie, ażeby wezwwała rząd do przedłożenia tego budżetu, by podług przepisu prawa mógł być uchwalony przed nastaniem roku właściwego, a oraz postanowiła, że rząd niemoże czynić wydatków odrzuconych przez izbę. Tym uchwałom poświęca *Stern Zeitung* z 2go b. m. obszerny artykuł wstępny, w którym oświadcza, że o przedłożeniu budżetu przed 1. stycznia nie może być mowa, i że zaprzeczenie wydatków rządowi nie może mieć żadnego skutku, ponieważ do prawomocności takiej uchwały potrzeba jeszcze przyzwolenia obudwu innych czynników prawodawstwa.

Z Warszawy otrzymał *Czas* na Wiedeń, depeszę telegraficzną z 2. b. m., która donosi, że 1. b. m. nastąpiło otwarcie posiedzeń rady stanu. Wielki Książę miał mowę w polskim języku i powiedział między innymi: Ostatnie bolesne wypadki nie zachwiały dobrych zamiarów. Ubolewa on, że ze względu na prawo nie może zastosować prerogatywy łaski. Z 499 aresztowanych z powodów politycznych, pokutuje 69. Przytem nadmienił W. Książę o wprowadzeniu w wykonanie przyobiecanych instytucji.

O zmianach w gabinecie *włoskim*, które jak się zdaje, postanowione zostały za wpływem księcia Napoleona, pisze *Perseveranza* medyolańska, że ponieważ margrabia Pepoli zostaje ministrem spraw wewnętrznych a Ratazzi obejmuje departament spraw zewnętrznych, rozumie się samo przez się, iż generał Durando musi ustąpić z swojej posady. Prócz tego słychać, że admirał Persano złoży swoją tekę i że następcą pana Conforti będzie prawdopodobnie p. D'Afflitto, terażniejszy prefekt geneński. — Co do sprawy Garibaldeggo donoszą z **Turyuu**, że książę Napoleon wstawia się usilnie za amnestją, w czem popiera go także Mazzini w piśmie wydanem do ministerium piemontkiego. — W Neapolitańskim mają znowu wzmacniać się bandy reakcyjne i występują tak śmiało, że wysłane przeciw nim wojska piemontkie muszą ograniczać się na obronie i często nawet zmuszone są ustępywać.

Z Paryża zapowiadają korespondencye, że wkrótce mają być przesłane i ogłoszone nowe dokumenta w sprawie włoskiej, a mianowicie nota do dworu rzymskiego, która ma być ostatniem usiłowaniem pojednania, a oraz nota p. Thouvenela do rządu włoskiego w duchu przychylnym temu rządowi. Zarazem ma półurzędowy *Constitutionnel* ogłosić artykuł z oznajmieniem, że próbowano jeszcze raz skłonić Rzym do pojednania, i przedstawić oraz skutki, jakie może pociągnąć za sobą odrzucenie tego projektu. Nadto utrzymują korespondenci, że rząd angielski domaga się odwołania załogi francuskiej z Rzymu, i że lord Cowlej miał już w tym duchu doręczyć notę p. Thouvenelowi.

Depesza z **Belgradu** z 1. października donosi, że firman sultański, który zatwierdza przyjęcie uchwał konferencji stambulskiej, otrzymał już Basza na dniu 30. września, ale że dotąd nie został jeszcze ogłoszony. Zdaje się, że wstrzymano się z tem umyślnie aż do przybycia posta angielskiego sir Bulwera, po którym się spodziewają, że zdoła skłonić rząd serbski przynajmniej do tymczasowego przyjęcia warunków, postanowionych na konferencji.

Z Ameryki dowiaduje się *Patrie* na Londyn, że armię Mac Clellana otoczył generał Jackson, który wróciwszy za Potomak, stanął w zapleczu unionistów.

Najświeższa poczta.

Londyn, 2. października. Dzisiejszy *Morning Post* ogłasza datowany z Varignano z dnia 28. września adres Garibaldeggo do narodu angielskiego z wynurzeniem podziękowania i żądaniem, aby Anglia odzywała się zawsze do narodu francuskiego, aby na kazdem meetyngu mówiono zyczliwie za Francją, aby Anglia była sprzymierzeńcem Stanów zjednoczonych, i wspierała je w walce przeciw niewolnictwu. Garibaldi żąda, aby Anglia wzięła inicjatywę postępu.

Konstantynopol, 27. września. Sultau w towarzystwie Saida Baszy udał się wczoraj do Ismidt. Zagraniczni członkowie komisji finansowej byli od Sultana przyjęci i otrzymali podziękowanie za współdziałanie. Pomiędzy Salonich i Janiną zakładają linię telegraficzną. Linia pomiędzy Diarbekirem i Alepem ukończona jest do Soverek. Wszystkie pensye przeszło 1000 piastrow miesięcznie wynoszące, mają być zmniejszone o 30 procent.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. października.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Komorowski F., z Łuczyc. — Wolański Mik., z Pausówki.

Hotel europejski: Douzow J. c. ros. kap., z Kijowa. — Czajkowski M., z Medwedowiec. — Br. Błażewski C., z Nowosiódek. — Czaderski J. adw. kraj., z Sambora. — Bilożerski J. prawnik, z Rosyi.

Hotel angielski: Torosiewicz F., z Hohocza. — Sax L., z Czarnorudy. Zajazd Kuhna: Mozarowski A., z Hoholowa. — Bakiewicz K., z Sądowny-Wiszni.

Zajazd Leszczyńskiego: Zebrowski K., z Strzelisk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. października.

PP. Rutkowski J., do Uhryrowa. — Hr. Bdeni W., do Suchorowa. — Rakowski A., do Paryża. — Keplicz M., do Artasowa. — Galkenko M., do Wiednia. — Bekierski S. i Milewski F., do Rosji. — Hr. Bobrowski do Reklina. — Dobrosielski M., do Polski. — Wysocki F., do Hruborowa. — Puzyna J. — Dunajewski E., do Królicza. — Br. Dobniański S., do Dolinian. — Dylewski M., do Rolowa. — Malinski J., do Helenkowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. października 1862.

Pora	Barometr w mierze par. s. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	329.64	+ 8.0	81.1	południowy	sl. jasno
2. god. po poł.	329.60	+ 14.2	57.9	"	"
10. god. wiecz.	329.61	+ 10.1	78.5	"	"

